

Włochy wycofują zabójcze szczepionki na grypę

20 października 2012

W wiadomościach Polsatu i kilku gazetach mainstreamowych (Rzeczpospolita) na czołowych stronach ukazała się kilka dni temu informacja, że włoskie ministerstwo zdrowia właśnie zablokowało dostawę 65 tysięcy dawek szczepionki na grypę Inflexal V. Wzmianki prasowe są krótkie i niekompletne. A właściwie to dezinformujące. Bowiem jak podała Reuters, chodzi nie o 65 tysięcy dawek, a o 2,36 miliona! Kontrola jakości wykazała, że dwie spośród 32 partii było „wadliwych”. Producentem jest Crucell, szczepionkowy oddział firmy Johnson & Johnson. 2,6 miliona to ok. 1/5 zapotrzebowania Włoch na szczepionki na grypę, a więc jest to znaczna ich część.

Nikt jednak nie wspomina o badaniach The Cochrane Collaboration, niezależnej organizacji skupiającej 28 000 badaczy w ponad 100 krajach, która w 2010 roku przeprowadziła dogłębną analizę szczepionek na grypę, wykazując, że są one całkowicie nieskuteczne! Badań The Cochrane Collaboration nie wolno ignorować, jest to bowiem jedna z najbardziej wpływowych pozarządowych organizacji międzynarodowych w dziedzinie badań zdrowotnych. Jest partnerem w Światowych Zgromadzeniach Zdrowia i ma znaczenie w uchwałach podejmowanych przez Światową Organizację Zdrowia.

Jak pisaliśmy kilka dni temu (Kolaps imperium szczepionkowego), The Cochrane Collaboration zadała cios, który powinien być decydujący dla przyszłości szczepionek na grypę, choć nie tylko – badania kwestionują w ogóle wartość szczepionek jako prewencji przed epidemiami. Przez 2 lata starannie ukrywano te wyniki, dopiero dzięki dociekliwości amerykańskiego dziennikarza Jona Rappaporta sprawa wyszła na światło dzienne.

Co może być przyczyną wycofania szczepionek Inflexta V? „Wadliwość” oznacza, że są szkodliwe. Przyczyną nie może być ich „nie działanie”, bowiem jak dowiedli badacze The Chorane Collaboration, żadne szczepionki nie działają. Mogą co najwyżej nie szkodzić. W tym przypadku jest jednak inaczej, mamy powody by się obawiać, że szczepionki są zabójcze. Powinno spotkać się to od razu z reakcją polskiego rządu, który w trybie natychmiastowym powinien zablokować wszelkie szczepienia na grypę i nie tylko.

Przypomnijmy historię sprzed 5 lat, gdy na polskich bezdomnych testowano szczepionki na ptasią grypę, oficjalnie kilkanaście osób zmarło, a ofiar mogło być nawet 350 (Zrobili z bezdomnych króliki doświadczalne). Oskarżono tylko lekarzy i pielęgniarki, którzy przecież mieli odgórne zalecenia. Nie podano kto wydał te zalecenia, a wyników śledztwa nie można nigdzie znaleźć. Czy w takiej sprawie nie powinna być powołana sejmowa komisja śledcza?!

Jeszcze gorsza afera wybuchła w 2009 roku, gdy większości krajów świata wmówiono szczepionki na świńską grypę. Było to jawne ludobójstwo, bowiem firma Baxter celowo skaziła śmiertelnym wirusem ptasiej grypy 72 kilogramów materiału szczepionkowego i rozesłała go do 16 laboratoriów celem powielenia. Czeski laborant wykrył, że materiał szczepionkowy zabija fretki, a więc jest śmiertelny i dla ludzi. Ma miejsce zdarzenia wysłano jedynie weterynarzy i sprawę starannie zatuszowano. Gdyby nie odważny Czech, w 2009 roku mogło być miliony ofiar. WHO by twierdziła, że jest to pandemia, a kolejne szczepienia mogły by ilość ofiar zdziesięciokrotnie.

Ta historia nie była szeroko publikowana w mainstreamowych mediach światowych. Polska jest wyjątkiem, tu media informowały o aferze ujawnionej przez Jane Burgermeister – po artykule w NIE oraz Angorze, dołączyły nawet TVN, Superstacja i in. Blokada jest na pewno wynikiem potęgi lobby farmaceutycznego. W Polsce, dzięki zdecydowaniu minister Ewy Kopacz i niewątpliwie działaniu służb zawdzięczamy, że w ogóle

nie było szczepień. Zaoszczędziliśmy też setki milionów dolarów, nie kupując niebezpiecznych szczepionek.

Teraz okazuje się, że po szczepieniach na świńską grypę ludzie ciężko chorują. Np. Die Welt podał, że tylko w jednym roku na narkolepsję poszczepionkową zachorowało w Niemczech 50 000 osób. Natomiast media finansowane przez psychopatów oczywiście lansują tezę, że ludzie chorują, bo się nie zaszczepili.

Polskę nawrócono jednak na „właściwe” tory. Jest na razie jedynym obok Szwajcarii krajem w Europie, gdzie szczepienia są przymusowe i obowiązkowe. Wbrew Konstytucji, wbrew obowiązującemu prawu. Faszyzm szczepionkowy, to nic innego jak ludobójstwo. Ludobójcami są tu wszyscy posłowie, którzy zaklepaliby bezprawną ustawę oraz wszystkie osoby promujące niebezpieczne dla życia szczepienia. Powinni oni zostać rozliczeni za to, podobnie jak zbrodniarze nazistowscy w Norymberdze.

Na koniec ostrzeżenie dla bandytów szczepionkowych: opór społeczeństwa polskiego się dopiero rozpoczyna. Zaczynajcie tylko przymusowe, niezgodne z Konstytucją i prawem międzynarodowym szczepienia, a zobaczycie niedługo jak wyglądają ulice i tłumy wściekłych ludzi z wysokości słupów latarnianych.

Źródło: [Monitor Polski](#)